

DROGA KRZYŻOWA

UKRZYŻOWANA EUCHARYSTIA

PARAFIA PW. ŚW. KAZIMIERZA W KOSZALINIE

WSTĘP

Dokąd, Jezu chcesz mnie doprowadzić?

Przychodzi mi iść z Tobą trudną i niezrozumiałą drogą:

-Nie mogę uczestniczyć w Eucharystii, która dla mnie i dla nas ustanowiłeś...

-Nie mogę Ciebie przyjmować do serca, jako pokarmu dla duszy...

-Nie mogą pójść normalnie do spowiedzi....

Zawsze mi się zdawało, że to Twoje środki do tego, żeby być coraz świętszym, żeby mieć coraz głębszą wiarę, żeby być bardziej jak Ty

A teraz chcesz mnie prowadzić inaczej – Chcę widzieć, że to Ty prowadzisz...

Daj mi taki wzrok i taką wiarę

KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!

STACJA I

JEZUS SKAZANY NA ŚMIERĆ

- **Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie**

- **Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył**

Jezu, widzę Ciebie i Pilata. Chociaż Pilat jest przekonany o Twojej niewinności, ugina się pod ciężarem nacisków... Nie wydaje wyroku wprost, ale daje przyzwolenie na Twoją śmierć. A Ty, Jezu, milczysz, chociaż wiesz, że zapada niesprawiedliwy wyrok. Milczysz. I przyjmujesz

Dziś koronawirus i epidemia skazują Jezu, Ciebie i mnie na rozłąkę, na to, że się nie spotkamy w Eucharystii, że nie przyjdiesz znów do mojego serca...

Jezu, naucz mnie milczenia takiego jak Ty. Nie pozwól mi szemrać, jak Izraelici w drodze do Ziemi Obiecanej, nie daj komentować słuszności czy niesłuszności tej decyzji, nie pozwól obmawiać kogokolwiek... Nie daj mi w osobie Biskupa szukającego Twojej woli i mojego dobra widzieć ani Pilata, ani Twojego wroga, ale zatroskanego Pasterza. Naucz mnie ocalać innych w moim spojrzeniu i myśleniu.

KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!

STACJA II

JEZUS BIERZE KRZYŻ NA RAMIONA

- **Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie**

- **Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył**

Jezu, widzę jak bierzesz Krzyż – narzędzie zbrodni, Twojej Męki, ale przecież i przede wszystkim mojego zbawienia. Nie pytasz po co, nie pytasz czy jest ciężki, nie patrzysz źle na kogokolwiek. Bierzesz krzyż. Po prostu.

Dziś koronawirus i epidemia postawiły przede mną krzyż, którego nikt nie potrafił sobie nawet wyobrazić: Krzyż, którym jest brak Ciebie w Eucharystii, moja tęsknota, samotność kapłanów...

Jezu, naucz mnie, jak wziąć krzyż bez gadania, bez ociągania, bez słowa sprzeciwu, a w posłuszeństwie i zawierzeniu Ojcu. Naucz mnie nie szukać winnych tej sytuacji, ale szukać jedynie Ojca, Jego woli i tego, by być do końca jak Ty.

KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!

STACJA III

JEZUS UPADA PO RAZ PIERWSZY

- **Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie**

- **Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył**

Jezu, widzę, jak ciężar krzyża powala Cię na ziemię... Widzę Twoje zmęczenie i cierpienie... Widzę też, że wstajesz, że się nie poddajesz, że się nie zatrzymujesz, że chcesz – i idziesz dalej...

Dziś koronawirus i epidemia podstawiają mi nogi na wiele sposobów, zabierają mi wiele z tego, co dla mnie najcenniejsze... Nie raz czuję się przywalony do ziemi... Siedzenie w domu, zdalna praca, zdalna szkoła, ograniczenia, rozporządzenia i w tym wszystkim jeszcze brak Ciebie i Mszy, brak Drogi Krzyżowej, Gorzkich Żali, rekolekcji, spowiedzi....

Jezu, naucz mnie, jak się nie poddawać, pomóż mi wstać i podjąć to wszystko – to przecież mój krzyż. Ciężki i toporny, ale mój, to znaczy, że powinienem/powinnam dać radę. Z tobą na pewno. Jezu podnieś mnie, naucz wstawać.

KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!

STACJA IV

JEZUS SPOTYKA MARYJĘ

- **Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie**

- **Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył**

Jezu, widzę Twoje spotkanie z Maryją, Wasze spojrzenie i milczenie... Więcej nie trzeba: Ty wiesz i Maryja wie – nie potrzeba słów, miłość nie potrzebuje słów. Wystarczy obecność

Dziś, przez koronawirusa i epidemię, coraz bardziej doskwiera mi samotność. Nie mogę się spotkać, nie mogę być blisko, nie mogę nawet w grupie się modlić. Czuję się sam/sama....

Jezu, już dawno podzieliłeś się ze mną Maryją. Ona jest blisko, Ona jest ze mną. Chciałoby się usłyszeć jakieś słowo... Ale dziś na mojej krzyżowej drodze musi wystarczyć pewność tego, że Ona jest... że mi nieustannie towarzyszy, że po prostu kocha

KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!

STACJA V

SZYMON Z CYRENY POMAGA NIEŚĆ KRZYŻ JEZUSOWI

- **Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie**

- **Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył**

Jezu, widzę, jak Szymon zostaje przymuszony do niesienia Twojego krzyża. Robi to niechętnie – najlepiej ominąłby to miejsce i całą sytuację szerokim łukiem... Z czasem odkrywa Komu i w jak wielkim dziele pomógł...

Dziś jestem przymuszony do dźwigania koronawirusa i epidemii we wszystkich sferach życia... Nie pisałem/pisałam się na to, chciałbym/chciałabym ominąć tę sytuację szerokim łukiem, ale nie mogę....

Jezu, daj mi odkryć jak Szymon, że gdzieś jest sens, że Ty go znasz, że wiesz po co to wszystko. Daj siłę, by brać krzyż tej sytuacji, także braku Mszy, i daj na nowo wiarę, że mój krzyż jest częścią Twojego...

KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!

STACJA VI

WERONIKA OCIERA TWARZ JEZUSOWI

- **Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie**

- **Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył**

Jezu, widzę, jak Weronika wybiega z tłumu, nie myśląc w ogóle o jakimkolwiek ryzyku, by wytrzeć Twoją brudną i skrwawioną twarz... Twoja wdzięczność, to oblicze zostawione na jej chuście.

Dziś, przez koronawirus i epidemię nie mam jak do Ciebie wybiec... Dzieli nas dystans, którego nie mogę pokonać...

Jezu, przecież wiesz, że jeśli byłby choćby cień szansy, żeby być z Tobą na Mszy świętej, biegłbym/biegłabym ile sił w nogach... Ale ta droga zamknięta... Ty w szukaniu grzesznika nie dajesz za wygraną i szukasz różnych dróg. I ja chcę szukać innej drogi do Ciebie – gorliwszej modlitwy, transmisji w telewizji, ogromnej tęsknoty. Jezu, jak Weronika chcę szukać drogi do Ciebie – bez względu na wszystko

KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!

STACJA VII

JEZUS UPADA DRUGI RAZ

- **Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie**

- **Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył**

Jezu, znów upadłeś. Ciężar krzyża nie maleje, a i zmęczenie daje o sobie znać... siły się kończą... Ale Ty jeszcze je znajdujesz, wstajesz i wciąż idziesz.

Sytuacja z koronawirusem i epidemią odbierają mi siły... Kolejne dni w takim stanie nie ułatwiają mi wędrówki... Kolejne dni bez Komunii są kolejnym ciężarem

Jezu, naucz mnie, jak w bezsile i sytuacji dramatycznej być wciąż wytrwałym, jak kolejny raz wstać, mimo braku chociaż odrobiny wytchnienia... Jezu, naucz mnie i pomóż mi wstać... i dalej iść

KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!

STACJA VIII

JEZUS POCIESZA PŁACZĄCE NIEWIASTY

- **Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie**

- **Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył**

Jezu, widząc Ciebie tak sponiewieranego trudno nie zapłakać.... Tym bardziej kobiecym, wrażliwym sercem... Ty jednak nie chcesz skupiać uwagi na sobie, ale wskazujesz niewiastom, by płakały nad sobą i nad swoimi dziećmi....

Dziś koronawirus i epidemia wzbudzają wiele łez – nie tylko chorych i nad chorymi, nie tylko nad różnym trudem całej sytuacji.... Łzy płyną także z tęsknoty za Tobą, za Twoim pokarmem, za Eucharystią....

Jezu, naucz mnie wnikliwego spojrzenia w siebie samego/samą... Daj dostrzec grzechy i słabości, nad którymi, jak Piotr trzeba zapłakać. Daj mi łaskę dobrego płaczu i gotowość nawrócenia. Daj gorliwość w wołaniu o nawrócenie całego świata i wszystkich grzeszników

KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!

STACJA IX

TRZECI UPADEK JEZUSA

- **Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie**

- **Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył**

Jezu, chociaż jesteś tak bardzo blisko, że już widać cel, widać Golgotę – upadasz... Wydaje się, że to koniec, nie że dasz rady zrobić ani jednego kroku więcej... A jednak – coś powoduje, że mimo wszystko wstajesz, by ukończyć drogę

Dziś, może jutro, może za kilka dni, koronawirus i epidemia doprowadzą mnie do słów: poddaje się, nie dam rady, nie wytrzymam już tego wszystkiego, nie wytrzymam braku Eucharystii...

Jezu, naucz mnie kochać do końca.. Tylko miłość dodała Ci sił, by po raz ostatni wstać i dojść do końca. Naucz mnie tak kochać, aby najtrudniejszy moment nie okazał się większy od miłości. Daj, by miłość poprowadziła mnie do końca

KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!

STACJA X

JEZUS ODARTY Z SZAT

- **Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie**

- **Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył**

Jezu, po dotarciu na Golgotę cierpieniem i kaźni nie było końca...
Zdarto z siebie ubranie, ogołoco Cię ze wszystkiego

Dziś koronawirus i epidemia zdiera ze mnie szatę mojej pobożności – wspólnotowej
pasyjnej, eucharystycznej, ... Zabrano mi naprawdę wiele...

Jezu, choć wielu myślało, że zabrano Ci wszystko, to nie zabrano Ci jednego – miłości,
która nie potrzebuje okazałej szaty, której nie potrzeba rozgłosu, która jest
nie-do-zdarcia... Jezu, naucz mnie, że chociaż tak wiele mi odebrano, to wciąż mogę
Cię kochać

KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!

STACJA XI

JEZUS PRZYBITY DO KRZYŻA

- **Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie**

- **Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył**

Jezu, widzę, jak jesteś przybijany do krzyża... ręce..., nogi..... jęk bólu i ogromne
cierpienie.... I żadnej skargi, czy wyrzutu

Dziś koronawirus i epidemia powodują, że czuję się przygwożdżony, że cała sytuacja,
a zwłaszcza brak Ciebie powodują we mnie ogromne cierpienie... Czuję, jak by mi ktoś
związał ręce i nogi...

Jezu, mniej lub bardziej celnie mogę wskazać, kto powoduje, że czuję się w ten sposób.
Naucz mnie, proszę bym się nie skarżył/ nie skarżyła... Naucz mnie przyjmować
cierpienie, nawet to największe...

KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!

STACJA XII

JEZUS UMIERA NA KRZYŻU

- **Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie**

- **Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył**

Jezu, widzę, jak wisisz na krzyżu, jak cierpisz, jak ciężko oddychasz, jak oddajesz ostatnie tchnienie... Złożyłeś Ojcu ofiarę ze swojego życia, poświęciłeś je... dla nas...

Dziś koronawirus i epidemia prowadzą mnie do największych poświęceń, do składania ofiary, które trudno opisać słowami...

Jezu, w Eucharystii, za którą tęsknię, na nowo staję pod krzyżem, gdzie oddajesz życie, składasz je w ofierze... Eucharystia, to składanie ofiary... Jezu, naucz mnie składać ofiarę z mojego życia, z moich przyzwyczajzeń, z mojej pobożności, z tego wszystko co tak mi drogie... Naucz mnie w ten sposób czynić moje życie Eucharystią... żyć Eucharystią w moim sercu, czynić moje serce ołtarzem, na którym składam Tobie ofiarę. Jezu, naucz...

KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY –
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!

STACJA XII

JEZUS W RAMIONACH MARYI

- **Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie**

- **Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył**

Jezu, widzę, jak Maryja bierze Twoje Ciało w ramiona, widzę jak Cię przytula, jak – mając duszę przenikniętą mieczem – nie szuka winnych, ale skrywa w sercu zapowiedź, że Twoja śmierć nie jest ostatnim słowem, że będzie coś jeszcze..., że podtrzymuje w sercu resztki nadziei

Dziś koronawirus i epidemia wielu odbiera nadzieję. Mnie także, kiedy przy wielu restrykcjach i zakazach, odbiera mi także dostęp do źródła, które podtrzymuje życia, która rodzi nadzieję... Nie ma Ciebie, kurczy się nadzieja...

Maryjo, trzymająca Syna w objęciach, Pani Skrzatuska, Matko Bolesna, Matko nowej nadziei, Matko podtrzymująca nadzieję, nie daj mi stracić nadziei, daj widzieć, że to, co teraz przeżywam to nie koniec, ale etap, że to wszystko prowadzi do czegoś wielkiego.... Maryjo – podtrzymuj nadzieję!

KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!

STACJA XIII

JEZUS ZŁOŻONY DO GROBU

- **Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie**

- **Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył**

Jezu, widzę, jak Twoje ciało jest składane w grobie, jak zasuwany jest kamień, jak pieczętowany jest Twój grób... jak razem z Tobą pochowane są wszystkie obietnice i cała nadzieja Izraela i świata

Dziś koronawirus i epidemia uśmiercają wiele moich pragnień, powodują, że coś we mnie umiera, że zostaje tylko pustka...

Jezu, już wiem, że Twoja śmierć nie była ostatnim słowem, wiem że dopełniłeś swego dzieła przez zmartwychwstanie... Jezu, nie wiem jak i dokąd chcesz mnie doprowadzić, nie wiem z czego chcesz mnie огоłocić, nie wiem, co ma we mnie umrzeć, by zrobić miejsce temu, co Ty chcesz we mnie dokonać... wielu rzeczy nie wiem. Wiem jedno, że tak jak wtedy wszystko się zmieniło w Wielką Noc i nabrało nowej perspektywy w blasku poranka, tak teraz moja noc też kiedyś się skończy – daj mi wiarę i siłę (z nadzieją podtrzymywaną przez Maryję) doczekać tej chwili, tego blasku, tej nowości i tego, co przygotowałeś.

KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI!

ZAKOŃCZENIE

(ze stacji XII)

Jezu, w Eucharystii, za którą tęsknię, na nowo staję pod krzyżem, gdzie oddajesz życie, składasz je w ofierze...

Eucharystia, to składanie ofiary...

Jezu, naucz mnie składać ofiarę z mojego życia, z moich przyzwyczajzeń, z mojej pobożności, z tego wszystko co tak mi drogie...

Naucz mnie w ten sposób czynić moje życie Eucharystią...

Uczynь moje serce ołtarzem, na którym składam Tobie ofiarę..

I włącz moją ofiarę w Twoją Ofiarę, i złóż ją Ojcu – uczynь mnie Eucharystią

Wypełnij tęsknotę

Daj przetrwać ciemność i śmierć, i doczekać blasku zmartwychwstania i nowego życia!

Ojczy nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu....